

Plany ILFC za 12 mld USD

#Lotnictwo cywilne 9 marca 2011

Amerykańska spółka leasingowa International Lease Finance Corporation (ILFC) podpisała umowy o woli zakupu 100 samolotów pasażerskich Airbusa i 33 Boeinga. Zrezygnuje jednak z 10 A380.

Airbus 320 może być najliczniej reprezentowanym samolotem nowego planu zakupowego.

ILFC to spółka zależna od koncernu ubezpieczeniowego AIG. Pracuje w niej zaledwie 170 osób, jednak co roku uzyskuje ona obrót w wysokości kilku mld USD i średni zysk rzędu kilkuset milionów. Wszystko z wypożyczania samolotów pasażerskich.

ILFC jest bowiem właścicielem ok. 930 maszyn, co czyni ją - teoretycznie - największym podmiotem lotniczym świata.

Przedstawiciele spółki poinformowali wczoraj o podpisaniu wstępnych umów, dotyczących zakupu 75 Airbusów 320neo i 25 A321neo, czyli samolotów wyposażonych w nowe, bardziej oszczędne silniki (zobacz: [Miliard euro na A320 NEO](#)), które powinny wejść do służby po 2016.

Plan ten wiąże się jednak z rezygnacją z 10 największych A380. Przedstawiciele Airbusa poinformowali, że rezygnacja nie doprowadzi do poważnych kłopotów producenta. Linie lotnicze, które chcą wykorzystywać największe samoloty pasażerskie świata, pozyskają je bądź przez pośrednika, bądź samodzielnie. Producent liczy więc, że zmniejszenie portfela zamówień zostanie w najbliższym czasie zrekompensowane nowymi umowami.

Dodatkowo ILFC zamierza kupić 33 Boeingi 737-800, których dostawy rozpoczną się już w 2012.

Transakcje będą mogły zostać zrealizowane po uzyskaniu zgody kilkunastu banków na udzielenie kredytu w wysokości ok. 2 mld USD. Pozwoli to na rozpoczęcie procedury zakupu. Katalogowa wartość samolotów wynosi ok. 12 mld USD, z czego 2,6 mld może przypaść Boeingowi.



Airbus 320 może być najliczniej reprezentowanym samolotem nowego planu zakupowego ILFC. Przedstawiony samolot należy do Tunisair. Linia ta nie korzysta z oferty ILFC, jednak inne rozwiązanie przyjęło kilkudziesięciu innych przewoźników. Od mało znanych, których nie stać na zakup nowych samolotów, po największych graczy na rynku przewozów pasażerskich, w tym Continental Airlines, Delta Air Lines, US Airways czy Air France-KLM. Także polska linia czarterowa, Enter Air korzysta z paru B737-400, należących do ILFC / Zdjęcie: Airbus

ILFC to spółka zależna od koncernu ubezpieczeniowego AIG. Pracuje w niej zaledwie 170 osób, jednak co roku uzyskuje ona obrót w wysokości kilku mld USD i średni zysk rzędu kilkuset milionów. Wszystko z wypożyczania samolotów pasażerskich.

ILFC jest bowiem właścicielem ok. 930 maszyn, co czyni ją - teoretycznie - największym podmiotem lotniczym świata.

Przedstawiciele spółki poinformowali wczoraj o podpisaniu wstępnych umów, dotyczących zakupu 75 Airbusów 320neo i 25 A321neo, czyli samolotów wyposażonych w nowe, bardziej oszczędne silniki (zobacz: [Miliard euro na A320 NEO](#)), które powinny wejść do służby po 2016.

Plan ten wiąże się jednak z rezygnacją z 10 największych A380. Przedstawiciele Airbusa poinformowali, że rezygnacja nie doprowadzi do poważnych kłopotów producenta. Linie lotnicze, które chcą wykorzystywać największe samoloty pasażerskie świata, pozyskują je bądź przez pośrednika, bądź samodzielnie. Producent liczy więc, że zmniejszenie portfela zamówień zostanie w najbliższym czasie zrekompensowane nowymi umowami.

Dodatkowo ILFC zamierza kupić 33 Boeingi 737-800, których dostawy rozpoczną się już w 2012.

Transakcje będą mogły zostać zrealizowane po uzyskaniu zgody kilkunastu banków na udzielenie kredytu w wysokości ok. 2 mld USD. Pozwoli to na rozpoczęcie procedury zakupu. Katalogowa wartość samolotów wynosi ok. 12 mld USD, z czego 2,6 mld może przypaść Boeingowi.

Powiązane wiadomości

[Plany ILFC za 12 mld USD \(2011-03-09\)](#)

